

MARIUSZ SKIBA

**DANIEL KRZYSZTOF NOWAK, „STARY ŻMIGRÓD
W ŚREDNIOWIECZU”, WYDAWNICTWO RUTHENUS,
KROSNO 2014, SS. 96, ISBN 978-83-7530-268-4**

W 2014 roku, dzięki krośnieńskiemu wydawnictwu Ruthenus, wydana została książka Daniela Krzysztofa Nowaka pod tytułem „Stary Żmigród w średniowieczu”. Opracowanie graficzne i skład to dzieło Katarzyny Chochołek, natomiast projekt okładki wykonał Jakub Niedziela. Recenzentem publikacji jest ks. dr Sławomir Zych z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Opracowanie Daniela Nowaka to jedna z najciekawszych monografii, które ukazały się w ostatnich latach w regionie. Lektura obowiązkowa nie tylko dla mieszkańców Żmigrodzyczyny.

Stary Żmigród jest miejscowością szczególną. Obecnie to niewielka wieś, leżąca w południowej części powiatu jasielskiego. Kiedyś jednak, w średnio-

MGR MARIUSZ SKIBA, mgr historii, zastępca komendanta powiatowego Policji w Brzozowie, członek zarządu Stowarzyszenia Miłośników Jasła i Regionu Jasielskiego. Autor artykułów i publikacji z zakresu służby policji, historii polskich formacji policyjnych oraz historii regionalnej. Od 2010 roku prowadzi stronę internetową popularyzującą historię *Mariusz Skiba – za śladem lemieszka po polu niebieskiem*, adres: www.skibamariusz.pl.
Kontakt: poczta@skibamariusz.pl

wieczu, był to główny ośrodek handlowy, o strategicznym pod względem obronnym położeniu u podnóża Beskidu, wówczas nazywanego też Bieszczadem. Ta wyjątkowość powoduje, że zakres geograficzny problematyki ujętej w publikacji jest o wiele szerszy. Rzecz dotyczy bowiem również Żmigrodu Nowego i okolicznych miejscowości, ale też dawnego powiatu bieckiego, w skład której wchodziła zdecydowana większość współczesnej Jasielszczyzny.

Średniowiecze fascynuje dziś wiele osób. Zainteresowanie to potwierdzają choćby tak liczne obrazy filmowe i książki, łączące tę epokę – nie zawsze zresztą udanie – z tzw. światem fantasy, a także muzyka poszukująca źródeł w coraz bardziej obecnie modnym etnosie słowiańskim.

Charakter omawianej publikacji szczególnie celnie wpisuje się w ten kontekst. Jest to praca naukowa, jednakże – co należy podkreślić – Autor chętnie uzupełnia narrację o treści pochodzące ze sfery nie do końca pewnej, ale uchwytniej choćby w ludowym podaniu, topografii terenu, miejscowym nazewnictwie. Poznaniu sprzyja forma – wszystko przedstawione zostało przystępnym językiem, zrozumiałym w zasadzie dla każdego.

Autor korzystał z wyjątkowo bogatych źródeł, w czym opracowanie to góruje nad zdecydowaną większością monografii wsi. Zgromadził materiały przechowywane w pięciu archiwach, w tym w dwóch poza granicami kraju (Lwów, Wiedeń). Sięgnął też do publikacji historycznych dotyczących ogólnie historii, jak też tego zakątka Podkarpacia. Kolorytu książce dodaje włączenie do tekstu opinii znanego etnografa, historyka i folklorysty Franciszka Kotuli (1900–1983), który w latach powojennych przemierzył Podgórze, gromadząc wyjątkowo cenne informacje, pochodzące z obserwacji zabytków, miejsc, które skrupulatnie badał i przybliżonych mu przez mieszkańców – tzw. „żywe źródła” – ludowych opowieści o prastarych czasach. Przykładem może być tutaj opis chrzcielnicy znajdującej się w miejscowym kościele pw. św. Katarzyny, na której znajdują się m.in. wyobrażenia ludzkich, brodatych głów, figury ptasie i znacznych rozmiarów symbol swastyki.

Opracowanie jest ciekawie ilustrowane. Znalazły się tu współczesne zdjęcia ze wskazówkami topograficznymi, ułatwiającymi czytelnikowi orientację w terenie – przydatne zwłaszcza dla osób chcących zwiedzać opisywane miejsca. Autor zamieścił ponadto fragmenty najstarszych map i dokumentów. Orientację w tekście dodatkowo ułatwiają drzewa genealogiczne rodów rycerskich – właścicieli Żmigrodu – Bogoriów – oraz ich powiązań ze spadkobiercami: Stadnickimi i Wojszykami.

Książka składa się z dwóch części. W pierwszej – głównej – kolejne rozdziały zostały zatytułowane następująco: *Nazwa „Żmigród” i jej pochodzenie,*

Osadnictwo na ziemi żmigrodzkiej do średniowiecza, Legenda czy prawda? Początki ziemi żmigrodzkiej według Franciszka Kotuli, Początki grodu według archeologów, Pierwsze dane źródłowe, Lokacja na prawie magdeburskim w Żmigrodzie i okolicy, Dalsze losy Żmigrodu, Właściciele Żmigrodczyzny do końca XV wieku, Parafia i kościół, Ludność i powierzchnia parafii. Część druga – dziesięciostronicowa – przybliży dzieje czterech pozostałych miejscowości przynależących do parafii starożmigrodzkiej: Siedlisk, Łysej Góry, Głojsc (w powiecie krośnieńskim) i nieistniejących już Leszczyn.

Dużą wartość poznawczą mają treści, które autor zdecydował się zamieścić w aneksach. Pierwszy stanowi fragment relacji Franciszka Kotuli o wspomnianej chrzcielnicy. Drugi przybliży temat świętopietrza i obliczeń, na jego podstawie, liczby ludności – znalazły się tu dane z połowy XV wieku o mieszkańcach 16 miejscowości (w tym Jasła). Aneks czwarty jest próbą zobrazowania procesu lokacji wsi na prawie magdeburskim. Szczególną wartość ma aneks trzeci. Jest to tekst *Aktu podziału dóbr* pomiędzy Mikołajem Stadnickim a braćmi Janem i Krzesławem Wojszykami z 1481 roku – rzecz można, jeden z najważniejszych pomników historii regionu. Zamieszczony został tekst łaciński wraz z tłumaczeniem. Aneks piąty zawiera fragment kroniki parafialnej starożmigrodzkiej, dotyczący czasów średniowiecza, a pisanej w drugiej połowie XIX wieku przez proboszcza ks. Jana Szcholza (1814–1877).

Warto podkreślić wysoką jakość wykonania od strony edytorskiej. Okładka, pięknie zdobiona książkę, pomysłowa, wykorzystuje najważniejsze symbole związane z miejscem. Zdecydowanie oddaje charakter epoki, dobrze współgra z zawartością. Sposób prezentacji fotografii bardzo pomysłowy, wzbogacający przekaz. Wydawnictwo Rafała Barskiego Ruthenus wykazało się – z czego jest zresztą znane – dbałością o każdy szczegół. To, co stanowi mankament, to niestety wyłącznie czarno-biała tonacja publikacji, przeciętna jakość papieru i miękka okładka. Uważam, że książka ta, na tle innych tego rodzaju opracowań, jest prawdziwą perełką. Szkoda, że ma tak skromną oprawę.